

Sygnatura akt I C 423/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2014 roku

Sąd Rejonowy w Ząbkowicach Śląskich I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSR Aneta Gawron**

Protokolant: Ewelina Potuszyńska

po rozpoznaniu w dniu 03 grudnia 2014 roku w Ząbkowicach Śląskich

na rozprawie sprawy z powództwa **Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W.**

przeciwko **P. N.**

o zapłatę 28.844,81zł

oddala powództwo.

Sygnatura akt **I C 423/14**

UZASADNIENIE

Powód Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanych (...) Sp. z o.o. w K. oraz P. N. kwoty 28.844,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 28.284,14 zł liczonymi dnia 19.08.2012 r., od kwoty 31,77 zł liczonymi od dnia 18.09.2012 r., od kwoty 528,90 zł liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że dochodzi zwrotu wypłaconego przez powoda odszkodowania za szkodę wyrządzoną na terenie Belgii przez P. N. kierującego pojazdem mechanicznym należącym do firmy (...) Sp. z o.o. marki M. o numerze rejestracyjnym (...), który w dacie szkody nie miał zawartej umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. Powód podał również, iż w dniu 13.12.2012 r. P. N. pracownik firmy (...) Sp. z o.o. kierując wskazanym wyżej pojazdem, na skrzyżowaniu najechał na samochód dostawczy marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...) należący do B. A., na skutek czego samochód ten został uszkodzony. W dacie wypadku samochód kierowany przez P. N. nie był objęty ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej, a odpowiedzialnym za przedmiotowe zdarzenie drogowe jest P. N.. Powód wyjaśnił również, iż na dochodzoną pozwem należność składa się kwota 28.254,14 stanowiąca równowartość 6.551,14 zł euro tytułem zwrotu wypłaconego odszkodowania i poniesionych wydatków, kwota 528,90 z tytułu kosztów tłumaczenia dokumentów oraz kwota 61,77 zł z tytułu poniesionych kosztów operacji bankowych.

Od wydanego przez Sąd Rejonowy w Ząbkowicach Śląskich nakazu zapłaty w sprawie I Nc 537/14 pozwany P. N. złożył sprzeciw wnosząc o oddalenie powództwa w całości podając, iż jest ono bezzasadne oraz, że nie wiedział, iż samochód przydzielony mu przez pracodawcę nie posiada ważnego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. W trakcie postępowania pozwany oświadczył również, iż jego zdaniem nie jest winien spowodowania zdarzenia drogowego będącego przedmiotem niniejszego postępowania. Pozwany podniósł również, iż jego zdaniem domaganie się od niego zapłaty żądanej pozwem kwoty jest nieuczciwe, bowiem mając na utrzymaniu rodzinę, w tym dziecko w wieku 10 lat,

nie mógł odmówić wykonania zleconego mu transportu, gdyż bał się, że straci pracę zwłaszcza, że zdarzały się w tej firmie takie przypadki, gdy pracownik odesłany do domu już do pracy nie wracał.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13.12.2012 r. w L. (Belgia) doszło do zdarzenia drogowego którego uczestnikami byli P. N. kierujący pojazdem marki M. numer rejestracyjny (...) należącym do firmy (...) Sp. z o.o. oraz kierujący pojazdem należącym do B. A. marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

(bezsporne)

P. N. w dacie zdarzenia był pracownikiem firmy (...) Sp. z o.o. W ramach swoich obowiązków otrzymał od pracodawcy polecenie wyjazdu do Belgii gdzie został dowieziony busem wraz z innymi pracownikami. Na miejscu przydzielono mu samochód oraz zlecono wykonanie transportu przydzielonym pojazdem, to jest samochodem marki M. numer rejestracyjny (...). Pozwany zgłosił, że w dokumentach samochodu, które otrzymał brakuje ubezpieczenia, jednak otrzymał zapewnienie, że samochód na pewno jest ubezpieczony.

Dowód : - umowa o pracę – k. nr 92.

- zeznania pozwanego – k. nr 120.

W dacie wypadku ciągnik samochodowy M. numer rejestracyjny (...) nie był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego.

(bezsporne)

Na skutek tego zdarzenia uszkodzony został samochód marki C. (...), a szkoda ta została uznana za szkodę całkowitą.

Dowód : - raport z ekspertyzy dotyczącej uszkodzeń w pojeździe – k. nr 48-50.

Belgijskie Biuro Ubezpieczycieli zawarło z B. A. umowę ostatecznego zatwierdzenia szkody, w której strony ustaliły wysokość poniesionej szkody na kwotę 5.265,00 euro.

Dowód : - umowa ostatecznego zatwierdzenia szkody – k. nr 40.

Belgijskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych pokryło szkodę i wystawiło notę obciążeniową dla Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych na kwotę 6.551,38 zł wzywając do jej zapłaty.

Dowód : - nota obciążeniowa – k. nr 36.

Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wypłaciło na rzecz Belgijskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych żadaną kwotę, a następnie bezskutecznie, dwukrotnie wezwało pozwanego do zapłaty poniesionych z tego tytułu wydatków.

(bezsporne)

Sąd zważył, co następuje:

Legitymację procesową Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych uzasadniał art. 124 pkt 1 i 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o obowiązkowych ubezpieczeniach, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z tym przepisem Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, wobec zagranicznych biur narodowych oraz wobec organów odszkodowawczych z państw członkowskich Unii Europejskiej, odpowiada za wykonanie zobowiązań wynikających z wypadków, które miały miejsce na terenie państw, których biura narodowe są sygnatariuszami Porozumienia Wielostronnego i powstałych w związku z ruchem pojazdów mechanicznych zarejestrowanych w Rzeczypospolitej Polskiej oraz z wypadków, które miały miejsce na terytorium

państw Unii Europejskiej i powstałych w związku z ruchem pojazdów mechanicznych, jeżeli zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 7a lit. c ustawy o działalności ubezpieczeniowej państwem członkowskim umiejscowienia ryzyka jest Rzeczpospolita Polska, a posiadacz pojazdu nie był ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

W przedmiotowej sprawie doszło do wypadku drogowego w miejscowości L., na terenie Belgii zaś samochód marki M. o numerze rejestracyjnym (...), którym kierował P. N., nie był objęty ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego w związku z czym Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych refundowało odszkodowanie i wydatki poniesione celowo przez Belgijskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych na rzecz poszkodowanego.

Wskazać przy tym należy na treść art. 132 cytowanej wyżej ustawy zgodnie z którym sprawca szkody i posiadacz pojazdu, którzy nie dopełnili obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, ponoszą solidarną odpowiedzialność z tytułu wypłaconego odszkodowania i kosztów poniesionych przez Biuro na wykonanie zobowiązań, o których mowa w art. 124.

W przedmiotowej sprawie sporne między stronami było właśnie to, czy P. N. był winny spowodowania wypadku, a więc czy to on był w rzeczywistości sprawcą tej szkody.

Art. 6 kodeksu cywilnego stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Według zaś art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 czerwca 2009 r. w sprawie sygn. akt IV CSK 71/09 (LEX nr 737288) przedstawił pogłębione wywody w przedmiocie ciężaru dowodu, z którymi należy się zgodzić, wskazując, że kwestia ta może być rozpatrywana w aspekcie procesowym i materialnoprawnym. Aspekt procesowy (formalny) dotyczy obowiązków (powinności) stron procesu cywilnego w zakresie przedstawiania dowodów potrzebnych do rozstrzygnięcia sprawy. Wynika on z treści art. 3 k.p.c. oraz 232 k.p.c. Aspekt materialnoprawny dotyczy natomiast negatywnych skutków, jakie wiążą się z nieudowodnieniem przez stronę faktów, z których wywodzi ona skutki prawne (art. 6 k.c.). Przyjmuje się, że przedstawienie przez stronę dowodu w celu wykazania określonych twierdzeń o faktach, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki, jest nie tyle jej prawem czy obowiązkiem procesowym, co ciężarem procesowym, wynikającym i zagwarantowanym przepisami prawa, przede wszystkim w jej własnym interesie. To interes strony nakazuje jej podjąć wszelkie czynności procesowe w celu udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne skutki prawne.

Należy przy tym pamiętać, że sąd rozstrzyga sprawę według właściwego prawa materialnego, na podstawie koniecznych ustaleń faktycznych uzyskanych dzięki zebranych środkom dowodowym. Na te właśnie ustalenia składają się dowody, które przedstawiają same strony, zgodnie z brzmieniem art. 232 k.p.c. Bierność stron w tym zakresie nie zobowiązuje jednak Sądu do poszukiwania dowodów z urzędu, gdyż w myśl zasady kontrydiktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach. To strony są dysponentem toczącego się postępowania dowodowego i to one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Powyższe jasno wynika z art. 3 k.p.c., który wskazuje, że to na stronach spoczywa obowiązek dawania wyjaśnień co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i przedstawiania dowodów na ich poparcie. Sąd nie ma też obowiązku dążenia do wszechstronnego zbadania wszystkich okoliczności sprawy oraz nie jest zobowiązany do zarządzania dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. Nie ma też obowiązku przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na tej stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 grudnia 2003 r., sygn. akt I ACa 1457/03, OSA 2005/3/12; wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 r., sygn. akt I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/poz. 76 wraz z glosą aprobującą A. Zielińskiego, Palestra 1998/1-2/204).

Podsumowując, istota ciężaru gromadzenia materiału dowodowego spoczywającego na stronach sprowadza się do ryzyka poniesienia przez stronę ujemnych konsekwencji braku wywiązania się z powinności przedstawienia dowodów. Skutkiem braku wykazania przez stronę prawdziwości twierdzeń o faktach istotnych dla sprawy jest tylko to, że twierdzenia takie zasadniczo nie będą mogły leżeć u podstaw sądowego rozstrzygnięcia. Strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, utraci korzyści, jakie uzyskalaby aktywnym działaniem (H. Dalka, "Ciężar dowodu w polskim procesie cywilnym", s. 51, 83, 118-119, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1998).

Odnosząc powyższe rozważania do przedmiotowej sprawy wskazać należy, że strona powodowa nie wykazała, iż to pozwany P. N. był sprawcą kolizji podczas której doszło do uszkodzenia samochodu C. (...) o numerze rejestracyjnym (...) należącego do B. A.. Sąd mając wątpliwości co do zgłoszonych w pozwie roszczeń zobowiązał powoda do złożenia wszelkich wniosków dowodowych na okoliczność, że pozwany jest sprawcą szkody, a w szczególności tłumaczenia notatki policyjnej z kolizji drogowej, w terminie 21 dni pod rygorem pominięcia spóźnionych twierdzeń i dowodów. W wykonaniu zobowiązania Sąd powód przedłożył jedynie dokument o nazwie „Wspólne oświadczenie o zdarzeniu drogowym” twierdząc, iż wynika z niego jednoznacznie, że pozwany spowodował szkodę nie ustępując pierwszeństwa i tym samym dopuścił się wykroczenia przewidzianego w przepisach belgijskiego kodeksu wykroczeń. Zdaniem Sądu, dokument ten w żaden sposób nie dowodzi, iż P. N. jest sprawcą szkody. Wskazane oświadczenie zawiera odrębny szkic zdarzenia drogowego, dane osobowe uczestników zdarzenia oraz ich ubezpieczycieli, miejsce zdarzenia, godzinę, widoczne uszkodzenia pojazdów oraz rubrykę (...) z możliwością zaznaczenia krzyżykiem odpowiedniego pola. Jednakże nie sposób na tej podstawie stwierdzić, że pozwany jest winny zaistniałego zdarzenia drogowego. Zdaniem Sądu dokument ten nie zawiera wyraźnego i jednoznacznego oświadczenia, kto i dlaczego ponosi winę za powstanie szkody, a wręcz przeciwnie już samo to oświadczenie w swojej treści podaje, iż „Dokument nie stanowi przyznania się do odpowiedzialności, lecz tylko do potwierdzenia tożsamości i faktów. ...”. W związku z powyższym, biorąc również pod uwagę, iż powód nie zaoferował, żadnego innego dowodu dla wykazania winy pozwanego w zaistniałym zdarzeniu drogowym, a więc i w powstaniu zaistniałej szkody, uznać należało, że strona powodowa nie sprostała ciężącemu na niej obowiązkowi udowodnienia faktów, z których wywodziła swoje roszczenia. Wszak to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia faktów na które się powoływał zwłaszcza, iż pozwany twierdził, że nie był winien spowodowania zdarzenia drogowego będącego przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie.

Dlatego, na podstawie wskazanych wyżej przepisów, powództwo podlegało oddaleniu.

Zaakcentowania wymaga ponadto sytuacja w jakiej znajdował się pozwany w okresie w jakim doszło do zdarzenia. Ze złożonych przez pozwanego zeznań wynika, że otrzymał on od pracodawcy polecenie wyjazdu do Belgii gdzie został dowieziony busem wraz z innymi pracownikami. Na miejscu przydzielono mu samochód marki M. numer rejestracyjny (...) oraz zlecono wykonanie transportu przydzielonym pojazdem. Na skutek zgłoszenia, że w dokumentach samochodu, które otrzymał brakuje potwierdzenia zawarcia umowy ubezpieczenia OC otrzymał zapewnienie, że samochód na pewno jest ubezpieczony, a więc wykonując transport, mimo nieotrzymania potwierdzenia zawarcia przez właściciela samochodu umowy ubezpieczenia OC, działał on w zaufaniu do pracodawcy. Wspomnieć należy, iż według przepisów prawa pracy jeżeli pracownik tylko podejrzewa, że wydane polecenie jest bezprawne, wówczas nie ma obowiązku odmowy jego wykonania. Pozwany zeznał również, iż nie mógł odmówić wykonania zleconej mu pracy, mimo, iż nie otrzymał potwierdzenia ubezpieczenia samochodu, bo obawiał się, że zostanie odesłany do domu i straci pracę zwłaszcza, iż zdarzały się przypadki gdy pracownika odsyłano do domu i nie wracał on już do pracy. Utrata pracy oznaczałaby dla pozwanego brak środków na utrzymanie swojej rodziny, w tym małoletniego, 10-letniego dziecka. Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanego gdyż były one spójne i logiczne, a nadto powód twierdzeń tych w żaden sposób nie zakwestionował. Biorąc powyższe pod uwagę Sąd uznał, iż presja pod jaką znajdował się pozwany usprawiedliwia jego postępowanie, a odpowiedzialność za zaistniałą sytuację ponosi firma (...) Sp. z o.o., czyli właściciel samochodu marki M. numer rejestracyjny (...). To na właścicielu lub posiadaczu pojazdu spoczywa obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. Skoro posługuje się przy wykonywaniu działalności gospodarczej samochodami bez ważnego ubezpieczenia, to właśnie on powinien ponosić konsekwencje tego zaniedbania.

Z uwagi na powyższe należało uznać, że roszczenie strony powodowej winno zostać w okolicznościach tej sprawy oddalone także z uwagi na zasady współżycia społecznego – na podstawie art. 5 k.c. Sąd podziela przy tym stanowisko Sądu Najwyższego, iż wymogiem zastosowania przez sąd orzekający art. 5 k.c. nie jest sprecyzowanie i oznaczenie naruszonej zasady współżycia społecznego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 maja 2014 r. sygn. akt V CSK 322/13). Zdaniem Sądu odwołanie się do zasad współżycia społecznego oznacza odwołanie się do idei słuszności w prawie i do powszechnie uznawanych wartości w kulturze naszego społeczeństwa, a przez zasady współżycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2001 r., I CKN 458/00, nie publ., z dnia 28 listopada 2001 r., IV CKN 1756/00, nie publ., z dnia 6 stycznia 2009 r., I PK 18/08, OSN 2010, nr 13-14, poz. 156, z dnia 16 czerwca 2009 r., I CSK 522/08, nie publ., z dnia 23 maja 2013 r., IV CSK 660/12, nie publ.).